

PROFESOR WITOLD WOŁODKIEWICZ*

Magnificencjo, *Illustrissimi Professores*, Szanowni Państwo, Drogi Doktorancie,

powierzenie mi funkcji promotora w uroczystości odnowienia doktoratu Profesora Witolda Wołodkiewicza poczytuję sobie za niebywałą zaszczyt i wielki honor. Mówić o profesorze nauk prawnych, specjaliście nie tylko z zakresu prawa rzymskiego i cywilnego, lecz także o znawcy kultury antycznej i europejskiej, współtwórcy romanistyki polskiej, uczonym, który niestrudzenie ukazuje wagę i znaczenie prawa rzymskiego jako dyscypliny naukowej, która była i jest podstawą współczesnych systemów prawnych, to również wielkie wyzwanie. Postaram się jednak w tym krótkim wystąpieniu ukazać sylwetkę Profesora.

Witold Wołodkiewicz, urodzony w Warszawie, w rodzinie o korzeniach litewsko-łotewskich, wychowany w tradycji europejskiej, w czasach lat młodości w PRL-u nie miał łatwego życia. W kraju o granicach zamkniętych dla niepokornych zdołał jednak, dzięki swemu wykształceniu i znajomości języków, uzyskać stypendium i studiować we Włoszech, co dało początek regularnym kontaktom z największymi romanistami z Italii. Z profesorami włoskimi oraz ich uczniami do tej pory ośrodek warszawski utrzymuje ożywione kontakty, a na ich pomoc i wsparcie, szczególnie w trudnych dla Europy czasach „żelaznej kurtyny”, zawsze mogli liczyć polscy uczeni. W późniejszych latach Profesor wielokrotnie przebywał na dłuższych czy krótszych stażach i stypendiach naukowych.

Jako romanista i znawca kultury antycznej Witold Wołodkiewicz zawsze wyprzedzał swoją epokę, podejmując badania nad zagadnieniami,

* Laudacja na uroczystości odnowienia doktoratu Uniwersytetu Warszawskiego Profesora Witolda Wołodkiewicza, wygłoszona w Sali Senatu, Warszawa, 17 października 2019 roku.

które dopiero w kolejnych dziesięcioleciach stawały się przedmiotem studiów w środowisku romanistycznym. Pierwsza Jego dysertacja *Nieznana rozprawa z XVII w. o pozwie w prawie rzymskim i polskim* już w latach 60. ubiegłego stulecia dała początek badaniom nad ukazywaniem wpływu prawa rzymskiego na późniejsze prawodawstwo, a kierunek ten jest dziś niezwykle popularny. Do tego tematu, czyli wpływu prawa rzymskiego na późniejsze ustawodawstwa, Profesor powracał zresztą później wielokrotnie, zarówno w swych monografiach, między innymi w pracy *Rzymskie korzenie współczesnego prawa cywilnego*, jak i licznych artykułach.

Profesora cechują renesansowe horyzonty, co zaowocowało tym, że jest niestrudżonym badaczem kultury europejskiej, zwłaszcza czasów oświecenia i epoki napoleońskiej. W nurcie badań nad znaczeniem prawa rzymskiego dla europejskiej kultury prawnej mieszczą się studia Witolda Wołodkiewicza nad rzymskimi paremiami i ich rolą w europejskiej tradycji. Owocem tych badań były liczne publikacje naukowe, a zwieńczeniem – kierowanie zespołem, który doprowadził do „uwiecznienia” najważniejszych paremii w sposób materialny, dzięki umieszczeniu ich na kolumnach otaczających gmach Sądu Najwyższego. Dzięki temu, już wówczas polski Sąd Najwyższy stał się słynny, w najlepszym tego słowa znaczeniu, w Europie.

W latach socjalizmu, kiedy w Polsce prawo handlowe nie istniało jako odrębny przedmiot w kształceniu uniwersyteckim, On jako jedyny prowadził wykłady monograficzne z tej dziedziny, czyli z historii prawa handlowego, nawiązując do najlepszych wzorów z tej dziedziny z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Swą wiedzę teoretyczną wykorzystywał także w praktyce, będąc arbitrem w międzynarodowym i polskim arbitrażu, postępowaniu, które wtedy prawie nie funkcjonowało.

Jest też pionierem w badaniach dotyczących rzymskich deliktów, przede wszystkim quasi-deliktów, co stanowiło nowatorski nurt w badaniach zarówno polskich, jak i europejskich. Na długo przedtem, zanim rzymskie prawo karne stało się popularnym przedmiotem badań w środowisku romanistycznym, Profesor pisał rozprawę o przedawnieniu w rzymskim procesie karnym.

Witold Wołodkiewicz był i jest nie tylko niestrudzonym prekursorem nowych kierunków badań w Polsce i na świecie. Na długo przed rozwojem międzynarodowej wymiany studenckiej, dzięki swym kontaktom i przyjaźniom, zwłaszcza z profesorami włoskimi, zorganizował w Warszawie Międzynarodową Szkołę Prawa Rzymskiego. Wykładowcami w niej byli najznakomitsi profesorowie włoscy z Neapolu, Rzymu, Katanii, Padwy, a także z najważniejszych ośrodków naukowych w Niemczech, a słuchaczami młodzi badacze, pochodzący początkowo z kręgu państw kultury europejskiej, z czasem również z krajów kulturowo bardziej odległych, takich jak Chiny. Ci ostatni nie tylko pogłębiali swoją wiedzę na temat prawa rzymskiego i korzeni europejskiej kultury prawnej, lecz także mieli możliwość poznania polskiej kultury i sztuki, której stawali się miłośnikami. Jeden z nich napisał nawet wiersz o Chopinie, którego wartości literackich nie potrafię ocenić, ponieważ był napisany po chińsku.

Witold Wołodkiewicz zawsze zdawał i zdaje sobie sprawę, jak istotne jest dotarcie do szerszego grona czytelników z kulturą prawną *sensu largo*. Dlatego nie stronił od krótszych, ale zawsze bardzo wnikliwych opracowań, publikowanych w «Palestrze», które z czasem doczekały wydań książkowych.

Współczesny świat nauki przywiązuje dużą wagę do pracy zespołowej opartej na organizowaniu, mniej lub bardziej trwałych, grup badawczych. Witold Wołodkiewicz i w tej dziedzinie wyprzedzał swoje czasy, realizując ten postulat od dawna. Był inicjatorem międzypokoleniowego seminarium, na które przez kilkadziesiąt lat uczęszczali nie tylko studenci i doktoranci, lecz także badacze przygotowujący prace habilitacyjne. Dzięki temu młodsze pokolenie mogło poznać warsztat badawczy i metody pracy starszych kolegów, a referenci przedyskutować swoje ustalenia badawcze w szerszym gronie. Nierzadko w seminarium prowadzonym przez Profesora uczestniczyli pracownicy i doktoranci z innych katedr, a nawet z innych uczelni. Zawsze też Profesor dbał o to, by zapoczątkowane przez Niego kontakty z naukowcami z całego świata mogły być kontynuowane zarówno przez Jego uczniów, jak i przez badaczy z innych polskich uczelni, co najlepiej świadczy o otwartości serca Profesora.

Abstrahując od formacji naukowej i znaczenia badań prowadzonych przez Witolda Wołodkiewicza dla polskiej i światowej romanistyki, należy też podkreślić, że zawsze był niezmiernie życzliwy i przyjazny ludziom w kontaktach naukowych i towarzyskich, unikający kreowania jakichkolwiek barier między wobec osób stojących niżej w hierarchii/karierze naukowej i uniwersyteckiej. Z wrodzonym sobie poczuciem humoru i dystansem, zarówno do otaczającej go rzeczywistości jak i do własnej osoby, stał się niezwykle ceniony i lubiany, nie tylko w warszawskim środowisku akademickim. Wyrazem uznania dla Jego umiejętności interpersonalnych było między innymi powierzenie Mu funkcji kierowniczych w macierzystej Katedrze i Instytucie, prodziekana na Wydziale Prawa i Administracji, a także różnych funkcji na Wydziale „Artes Liberales” oraz przewodniczącego Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej Polskiej Akademii Nauk. Ta naturalna otwartość na ludzi i życzliwość przez dziesięciolecia tworzyła wyjątkową atmosferę w katedrze, którą kierował, i zaowocowała więzami trwałej przyjaźni między Profesorem i Jego współpracownikami, co uczyniło Katedrę Prawa Rzymskiego ewenementem w skali całego wydziału.

Oby Uniwersytet Warszawski mógł poszczycić się jak największą liczbą takich profesorów.

Drogi Jubilacie, Drogi Witoldzie – *ad multos annos!*

Maria Zabłocka*

* Uniwersytet Warszawski.